

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie dotyczącej obwinionej sędzi Sądu Najwyższego w stanie spoczynku X. Y., po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 22 października 2024 roku, wniosku obrońcy obwinionej w przedmiocie wyłączenia SSN Mirosława Sadowskiego od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I ZB 62/24

na podstawie art. 42 § 1 k.p.k. i art. 41 § 1 k.p.k. *a contrario* w zw. z art. 128 u.s.p.

postanowił:

1. wniosek o wyłączenie SSN Mirosława Sadowskiego od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I ZB 62/24 pozostawić bez rozpoznania jako niedopuszczalny;

2. wniosek o wyłączenie Małgorzaty Manowskiej, Jacka Błaszczyka, Beaty Janiszewskiej, Jacka Widły, Mariusza Łodki, Marcina Krajewskiego, Kamila Zaradkiewicza, Marcina Łochowskiego, Tomasza Szanciły, Joanny Misztal-Koneckiej, Marka Motuka, Marka Siwka, Antoniego Bojańczyka, Leszka Boska, Pawła Czubik, Romualda Dalewskiego Igora Zgolińskiego, Leszka Bieleckiego, Janusza Niczyporuka, Mirosława Sadowskiego, Marka Dobrowolskiego, Krzysztofa Wiaka, Ewy Stefańskiej, Marii Szczepaniec, Grzegorza Żmija, Joanny Lemańskiej, Pawła Czubika, Aleksandra Stępkowskiego, Pawła Księżaka, Tomasza Demendeckiego, Oktawiana Nawrota, Adama Redzika, Jana Majchrowskiego, Jarosława Sobutki, Ryszarda Witkowskiego, Adama Rocha, Tomasza Przesławskiego, Elżbiety Karskiej, Mariusza Załuckiego, Krzysztofa Wesołowskiego, Macieja Kowalskiego, Pawła

Kołodziejskiego, Pawła Wojciechowskiego, Zbigniewa Kapińskiego, Renaty Żywickiej, Małgorzaty Bednarek, Adama Doliwy, Krzysztofa Grzesiowskiego, Dariusza Pawłyszczę, Stanisława Stankiewicza, Robert Stefanickiego, Grzegorza Pastuszko, Krzysztofa Wiaka, Małgorzaty Wąsek-Wiaderek, Agnieszki Żywickiej i Piotra Telusiewicza od rozpoznania wniosku o wyłączenie SSN Mirosława Sadowskiego od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I ZB 62/24 pozostawić bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

Uzasadnienie

Pismem z dnia 16 września 2024 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) obrońca obwinionej wniósł o wyłączenie SSN Mirosława Sadowskiego od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I ZB 62/24.

W uzasadnieniu formułowanego postulatu wnioskujący argumentował, iż przedmiotowe postępowanie dotyczy wskazanego sędziego bezpośrednio, co przejawia się w nominowaniu go na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na mocy uchwały Krajowej Rady Sądownictwa, której skład został ukształtowany na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2018.3 z dn. 2018.01.02), a zatem, rozpoznając niniejszy wniosek o stwierdzenie niespełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności przez sędziego Sądu Najwyższego Marię Szczepaniec, ze względu na okoliczności towarzyszące jej powołaniu i jej postępowanie po powołaniu, a zatem ww. sędzia rozpoznałby sprawę, która dotyczy go bezpośrednio, bowiem również musiałby wypowiedzieć się co do swojego własnego statusu sędziego.

Jednocześnie autor wniosku wniósł o wyłączenie od rozpoznania powyższego wniosku sędziów: Małgorzaty Manowskiej, Jacka Błaszczyka, Beaty Janiszewskiej, Jacka Widły, Mariusza Łodki, Marcina Krajewskiego, Kamila Zaradkiewicza, Marcina Łochowskiego, Tomasza Szanciły, Joanny Misztal-

Koneckiej, Marka Motuka, Marka Siwka, Antoniego Bojańczyka, Leszka Boska, Pawła Czubik, Romualda Dalewskiego Igora Zgolińskiego, Leszka Bieleckiego, Janusza Niczyporuka, Mirosława Sadowskiego, Marka Dobrowolskiego, Krzysztofa Wiaka, Ewy Stefańskiej, Marii Szczepaniec, Grzegorza Żmija, Joanny Lemańskiej, Pawła Czubika, Aleksandra Stępkowskiego, Pawła Księżaka, Tomasza Demendeckiego, Oktawiana Nawrota, Adama Redzika, Jana Majchrowskiego, Jarosława Sobutki, Ryszarda Witkowskiego, Adama Rocha, Tomasza Przesławskiego, Elżbiety Karskiej, Mariusza Załuckiego, Krzysztofa Wesołowskiego, Macieja Kowalskiego, Pawła Kołodziejewskiego, Pawła Wojciechowskiego, Zbigniewa Kapińskiego, Renaty Żywickiej, Małgorzaty Bednarek, Adama Doliwy, Krzysztofa Grzesiowskiego, Dariusza Pawłyszczę, Stanisława Stankiewicza, Robert Stefanickiego, Grzegorza Pastuszko, Krzysztofa Wiaka, Małgorzaty Wąsek-Wiaderek, Agnieszki Żywickiej i Piotra Telusiewicza, z uwagi na to, że niniejsza sprawa dotyczy ich bezpośrednio, co przejawia się w nominowaniu ich na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na mocy uchwały Krajowej Rady Sądownictwa, której skład został ukształtowany na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2018.3 z dn. 2018.01.02), co powoduje, że niniejsi sędziowie nie spełniają standardów przewidzianych w ustawie zasadniczej oraz Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, w związku z czym, rozpoznając wniosek o wyłączenie od rozpoznania sprawy SSN Mirosława Sadowskiego musieliby ocenić prawidłowość jego powołania sędziego do orzekania, w sytuacji gdy sami zostali wadliwie powołani do orzekania przez nieprawidłowo ukształtowaną Krajową Radę Sądownictwa, co implikuje, że ta sprawa dotyczy ich bezpośrednio.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek w przedmiocie wyłączenia SSN Mirosława Sadowskiego od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I ZB 62/24 należało pozostawić bez rozpoznania.

Na wstępie przypomnienia wymaga, że zgodnie z treścią art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie

obowiązującą i są ostateczne, co oznacza, że orzeczenia te wiążą sądy, Sąd Najwyższy, a także strony, które nie mogą wywodzić skutków prawnych z przepisów, których konstytucyjność została zakwestionowana. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazuje natomiast, że niekonstytucyjnym, a zatem niedopuszczalnym jest rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego, który obejmuje zarzuty odnoszące się do okoliczności jego powołania (m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 marca 2022 r., sygn. akt K 7/21).

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 23 stycznia 2022 r., sygn. P 10/19, orzekł, iż: art. 49 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, ze zm.) w zakresie, w jakim za przesłankę mogącą wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie uznaje jakąkolwiek okoliczność odnoszącą się do procedury powoływania tego sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia urzędu, jest niezgodny z: a) art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, b) art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji; art. 31 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2021 r. poz. 1904) w związku z art. 49 § 1 ustawy z 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego w zakresie, w jakim za przesłankę wyłączenia sędziego z orzekania uznaje okoliczność, że obwieszczenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wolnych stanowiskach sędziego w Sądzie Najwyższym, na podstawie którego rozpoczyna się proces nominacyjny sędziów, stanowi akt wymagający dla swojej ważności podpisu Prezesa Rady Ministrów (kontrasygnaty), a konsekwencją jego braku jest wątpliwość co do bezstronności sędziego powołanego do pełnienia urzędu w procedurze nominacyjnej rozpoczętej takim obwieszczeniem, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 144 ust. 2 oraz art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji; art. 1 w związku z art. 82 § 1 i art. 86, art. 87, art. 88 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym w zakresie, w jakim stanowi normatywną podstawę rozstrzygania przez Sąd Najwyższy o statusie osoby powołanej do sprawowania urzędu na stanowisku sędziego, w tym sędziego Sądu Najwyższego, i wynikających z tego uprawnieniach takiego sędziego oraz związanej z tym skuteczności czynności sądu dokonanej z udziałem tej osoby, jest niezgodny z art. 2 w związku z art. 10, art. 144 ust. 3 pkt 17 i art. 183

ust. 1 i 2 Konstytucji. Wprawdzie wskazany wyrok Trybunału dotyczy art. 49 k.p.c., jednak pozwala stwierdzić, że przedstawiona w nim wykładnia prawa rozciąga się również na problem stosowania art. 41 § 1 k.p.k. ze względu zbieżną podstawę oceny dopuszczalności wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy na wniosek.

Powołać również w tym miejscu należy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2 czerwca 2020 r., sygn. akt P 13/19, w którym orzeczono, że art. 49 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.) w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu podniesienia okoliczności wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, jest niezgodny z art. 179 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Nadto wskazać należy na pkt. I uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2024 r., sygn. akt III CZP 44/23, której nadano moc zasady prawnej, w którym to wskazano, iż żądanie sędziego lub wniosek o wyłączenie sędziego od rozpoznania sprawy oparte wyłącznie na okolicznościach towarzyszących powołaniu tego sędziego nie wywołuje skutków prawnych, a w takiej sytuacji stosuje się *per analogiam* art. 53¹ § 2 i 3 k.p.c.

Niezależnie od stwierdzonej nieodpuszczalności wniosku wskazać należy, iż zaprezentowana przez autora wniosku argumentacja nie zawiera w swej treści okoliczności, które mogłyby podawać w wątpliwość bezstronność SSN Mirosława Sadowskiego, a tym samym nie spełnia wymogów wskazywanych przez ustawodawcę w art. 41 k.p.k., na której to podstawie wnioskodawca oparł swoje żądanie.

Zgodnie z treścią art. 41 § 1 k.p.k. (który to przepis znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie mocą art. 128 u.s.p.) sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Treść powołanego przepisu, dla stwierdzenia podstawy wyłączenia sędziego, wymaga istnienia określonej kategorii okoliczności, która, jeżeli zestawić ją z przedmiotem rozstrzygnięcia w określonej sprawie, prowadzi do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego, mającego ją rozstrzygnąć. Oznacza to, że pomiędzy podnoszonymi okolicznościami, które powinny mieć charakter rzeczywisty i obiektywny, a

rozstrzygnięciem konkretnej sprawy musi zachodzić związek funkcjonalny, pozwalający na możliwości wyprowadzenia z nich wniosku o istnieniu uzasadnionej wątpliwości co do braku bezstronności w rozstrzygnięciu tej sprawy, a więc o potencjalnie możliwym rozstrzygnięciu na korzyść jednej ze stron, bez uzasadnionych podstaw. Uzasadniona wątpliwość co do bezstronności, w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k., zachodzi zatem zawsze *in concreto*, a nie *in abstracto*. Nie może zatem stanowić jedynie subiektywnego przekonania określonej osoby, lecz winna być konkretna, realna, obiektywna i poddająca się zewnętrznej weryfikacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2012 r., III KK 214/11, OSNKW 2012/4/4). Wymóg bezstronności sędziego należy rozumieć zarówno w aspekcie „braku przejawów subiektywnej stronniczości sędziego lub jego osobistych uprzedzeń”, jak i „konieczności obiektywnej bezstronności sądu, który winien dawać wystarczające gwarancje, by wykluczyć wszelkie uprawnione wątpliwości w tej mierze” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2018 r., sygn. akt III KK 244/17, LEX nr 2433068). Jednocześnie w orzecznictwie akcentowana jest konieczność różnicowania obiektywnej bezstronności sędziego i jego bezstronności w odbiorze zewnętrznym, przy czym „co do odbioru zewnętrznego z reguły odwołać się można do oceny sytuacji dokonanej przez hipotetycznego, przeciętnie wykształconego, poprawnie logicznie myślącego członka społeczeństwa, który nie jest osobiście zainteresowany wynikiem procesu”, eliminując „wszystkie te sytuacje, w których wątpliwości wobec bezstronności byłyby pochopne lub nieprawdziwe i łatwo można byłoby tego dowieść” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r., sygn. akt III KK 257/08, LEX nr 532400).

Zdaniem Sądu Najwyższego takich kryteriów żądanie obrońcy obwinionej natomiast nie spełnia. Wnioskujący nie przedstawił bowiem skonkretyzowanych okoliczności, mogących wzbudzić u przeciętnego i rozsądnie rozumującego obserwatora procesu uzasadnioną wątpliwość co do istnienia w sprawie o sygnaturze akt I ZB 62/24 kierunkowego nastawienia wskazanego sędziego - czy to do uczestników, czy też do przedmiotu postępowania, która zestawiona z przedmiotem rozstrzygnięcia w uprzednio powołanej sprawie prowadziła do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności SSN Mirosława

Sadowskiego. Podkreślić należy, iż wspomniana wątpliwość musi bowiem wynikać z pewnych okoliczności faktycznych, np. zachowania sędziego wyrażającego swój stosunek do sprawy, a nie – jak ma to miejsce w niniejszej sprawie – z regulacji prawnych konstytuujących ustrój sądownictwa. Okoliczności uzasadniające wyłączenie sędziego od udziału w rozpoznaniu sprawy muszą istnieć obiektywnie i muszą być poważne, a rodzące się na ich tle wątpliwości co do bezstronności muszą być uzasadnione, czyli poparte racjonalnymi, sprawdzonymi i dowiedzionymi argumentami.

Wątpliwość obrońcy obwinionej co do bezstronności SSN Mirosława Sadowskiego sprowadza się do faktu, iż został on powołany na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), którą to procedurę wnioskodawca ocenia jako wadliwą i naznaczoną naruszeniem standardów niezawisłości i bezstronności. Instytucja określona w art. 41 § 1 k.p.k. nie stanowi natomiast narzędzia kontroli procesu powołania na stanowisko sędziego, a korzystanie z niej w sposób przyjęty przez autora wniosku przez świadczy o traktowaniu powyższej w sposób instrumentalny, doprowadzając do zniweczenia jej celu. Zważając natomiast na konstrukcję analizowanego żądania oraz zaprezentowany przez obrońcę obwinionej sposób budowania argumentacji, zdaje się koniecznym przypomnienie – niejako zlekceważonej przez autora wniosku – treści uprzednio powołanego przepisu, zgodnie z którym „sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie”. Konfrontując jasno zatem wyartykułowany przez ustawodawcę wymóg z brakiem przekonującej argumentacji w kontekście zawartej w powoływanej normie przesłanki, wniosek obrońcy obwinionej nie zawiera tym samym treści pozwalającej na jego uwzględnienie w kontekście przepisu art. 41 § 1 k.p.k. Treść wniosku w żaden sposób nie odpowiada przy tym na pytanie z jakiego dokładnie powodu taki sędzia miałby nie być bezstronny, tj. na korzyść której ze stron miałby rozstrzygnąć sprawę bez uzasadnionych podstaw merytorycznych czy prawnych, a przecież do tego sprowadza się brak bezstronności.

Z kolei zapatrywania prawne dotyczące wpływu potencjalnej wadliwości powołania sędziego na prawidłowość obsady sądu (w kontekście zastosowania art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo art. 379 pkt 4 k.p.c.) zawarte w uchwale połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20, utraciły swą aktualność, wobec wejścia w życie – z dniem 21 kwietnia 2020 r. – wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20. W powołanym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny uznał wspomnianą uchwałę za niezgodną z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, a także z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Skutkiem wejścia w życie powołanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego jest utrata mocy obowiązującej aktu, którego niezgodność z normami prawnymi wyższego rzędu została stwierdzona w tym orzeczeniu (por. art. 190 ust. 3 Konstytucji).

Należy też dostrzec, że Trybunał Konstytucyjny w uprzednio wspomnianym wyroku z dnia 10 marca 2022 r., sygn. akt K 7/21, stwierdził niezgodność z Konstytucją zdania pierwszego art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w zakresie, w jakim unormowanie to przy ocenie spełnienia warunku „sądu ustanowionego ustawą”:

1) upoważnia Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe do dokonywania oceny zgodności z Konstytucją i Konwencją ustaw dotyczących ustroju sądownictwa, właściwości sądów oraz ustawy określającej ustrój, zakres działania, tryb pracy i sposób wyboru członków Krajowej Rady Sądownictwa;

2) umożliwia samodzielne kreowanie norm dotyczących procedury nominacyjnej sędziów sądów krajowych przez Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe w procesie wykładni Konwencji;

3) dopuszcza pomijanie przez Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe przepisów Konstytucji, ustaw oraz wyroków polskiego Trybunału Konstytucyjnego.

Wspomniane orzeczenie weszło w życie z dniem 21 marca 2022 r.

Wnioskodawca, powołując się na rzekomą systemową wadliwość procedury nominacyjnej na stanowiska sędziowskie, sugerując brak instytucjonalnych

gwarancji do zachowania przez sędziego standardów bezstronności, oraz przytaczając wybrane judykaty sądów krajowych i międzynarodowych dotyczące kwestii związanych z procedurą powoływania sędziów w polskim systemie prawnym oraz potencjalnego wpływu tej procedury na bezstronność sędziego, odwołuje się do argumentacji pozostającej w sprzeczności z normami konstytucyjnymi, co szczegółowo zostało wykazane w powołanych wyżej orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego.

Na aprobatę nie zasługuje również forsowana przez wnioskującego teza, iż SSN Mirosław Sadowski miałby rozstrzygać „we własnej sprawie”. Podkreślenia wymaga bowiem, iż „prawo i obowiązek orzekania sędziego obejmuje każdą kwestię natury prawnej i z powodu takiej kwestii, która byłaby przedmiotem orzekania, nie sposób skutecznie żądać wyłączenia sędziego. Przeciwnie stanowisko prowadzi ad absurdum, gdyż oczywiste jest, że przedmiotem określonego wniosku mogłaby być kwestia ustrojowa dotycząca każdego sędziego, niezależnie od czasu i trybu powołania. W takiej sytuacji jak wskazana, dzieląc stanowisko wnioskodawcy, nie istniałby sąd, który mógłby kwestię tę skutecznie rozważyć i rozstrzygnąć” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 października 2023 r., IV KK 460/19, LEX nr 3614518).

Podkreślić w tym miejscu należy, iż istotna wadliwość postępowań nominacyjnych w polskim wymiarze sprawiedliwości – naruszających standardy konwencyjne - występuje od dekad i polega ona m.in. na: braku niezawisłości i bezstronności organu przeprowadzającego takie postępowania, braku skutecznego i efektywnego środka ochrony prawnej osób w nich uczestniczących, a także braku spełnienia standardów konstytucyjnych. W judykaturze podnosi się, że przed powołaniem KRS w dniu 20 grudnia 1989 r., sędziowie byli powoływani i odwoływani przez Radę Państwa PRL, która była organem o charakterze czysto politycznym, nie spełniającym nawet minimalnych gwarancji niezawisłości i bezstronności, na wniosek Ministra Sprawiedliwości. Przepisy ustrojowe nie przewidywały jakiegokolwiek udziału samego zainteresowanego w procedurze powołania, brak było oficjalnie ogłaszanych konkursów na stanowiska sędziów. Brak było jakiegokolwiek środka ochrony sądowej, zaś proces powoływania sędziów nie dawał – w standardzie konwencyjnym - gwarancji, że osoba

powoływana na stanowisko sędziego sądu powszechnego spełnia wymogi bezstronności i niezawisłości (zob.: postanowienie SN z dnia 14.12.2021 r., II KZ 46/21, LEX nr 3327044; postanowienie SN z dnia 13.12.2021 r., II KZ 46/21, LEX nr 3272188). Po powołaniu KRS, jak trafnie wskazał SN w postanowieniu z dnia 3 listopada 2021 r., TK kilkakrotnie kwestionował przepisy normujące postępowanie przed KRS w przedmiocie przedstawienia kandydatów do pełnienia urzędu sędziego. Dotyczyło to np. braku możliwości odwołania się od uchwał KRS (wyrok TK z dnia 27 maja 2008 r., sygn. akt SK 57/06, OTK ZU 2008, nr 4/A, poz. 63, odwołania nie przysługiwały zatem w okresie funkcjonowania KRS w latach 1990 - 2007), ustalenia reguł postępowania przed KRS w drodze rozporządzenia (wyrok TK z dnia 19 listopada 2009 r., sygn. akt K 62/07, OTK ZU 2009, nr 10/A, poz. 149), zasady bezwzględnej jawności głosowań w KRS (wyrok TK z dnia 16 kwietnia 2008 r., sygn. akt K 40/07, OTK ZU 2008, nr 3/A, poz. 44), kryteriów oceny kandydatów na sędziów (wyrok TK z dnia 29 listopada 2007 r., sygn. akt SK 43/06, OTK ZU 2007, nr 10/A, poz. 130), a także ustanowienia indywidualnej kadencji sędziów, członków KRS (wyrok TK z dnia 20 czerwca 2017 r., sygn. akt K 5/17, OTK - A 2017, poz. 48). Podzielenie tezy, iż stwierdzenie przez TK, w powołanych wyżej wyrokach, wadliwości przepisów, które były stosowane przez KRS w postępowaniu w przedmiocie wyłaniania kandydatów do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego, skutkuje w konsekwencji wadliwością postanowień Prezydenta RP w przedmiocie powołania na stanowiska sędziowskie, groziłoby totalnym zdestabilizowaniem systemu wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Pójście bowiem w tym kierunku mogłoby sprowadzać się do ustalenia, czy osoba powołana przez Prezydenta RP na stanowisko sędziowskie - w wypadku przyjęcia przez podmiot oceniający istnienia nieprawidłowości w procedurze nominacyjnej - w ogóle jest sędzią. Ocena taka mogłaby też polegać na ustaleniu, czy sędzia powołany w procedurach, które zdaniem organu oceniającego, były obarczone wadą prawną, mimo formalnego posiadania statusu sędziego jest sędzią niezawisłym, a więc „zdolnym do orzekania” (uzasadnienie postanowienia SN z dnia 3 listopada 2021 r., IV KO 86/21, LEX nr 3251718).

Wskazane, m.in. w powołanych orzeczeniach, systemowe i permanentne wadliwości procedury nominacyjnej sędziów w polskim wymiarze sprawiedliwości,

jak się wydaje, legły u podstaw wprowadzenia do polskiego systemu prawnego instytucji tzw. testu niezawisłości i bezstronności, obejmującego wszystkich sędziów w Rzeczypospolitej Polskiej. Oznacza to, iż ustawodawca uznał, że żaden sędzia SN, sądu powszechnego, sądu wojkowego, NSA i sądu administracyjnego, bez względu na datę powołania, nie spełnia ustawowych i konwencyjnych gwarancji niezawisłości i bezstronności, czego skutkiem jest przyznanie stronom i uczestnikom każdego konkretnego postępowania, uprawnienia do składania wniosków o zbadanie spełnienia przez konkretnego sędziego wyznaczonego do rozpoznania sprawy wymogów niezawisłości i bezstronności. Podążając tokiem myślenia wnioskodawcy należałoby zatem przyjąć absurdalne założenie, iż wszyscy sędziowie SN podlegają wyłączeniu od udziału w rozpoznaniu sprawy I ZB 62/24, albowiem żaden z nich nie posiada ustawowych gwarancji niezawisłości i bezstronności.

Nie sposób pomijać w niniejszych rozważaniach treści art. 29 § 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, który wprost stanowi, iż „okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego Sądu Najwyższego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności”. W świetle unormowań zawartych w art. 29 § 4 i § 5 u.S.N., brak gwarancji niezawisłości i bezstronności sędziego powołanego do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego SN w następstwie wadliwej procedury nominacyjnej nie oznacza *a priori* bezskuteczności takiego powołania oraz że powołany w takiej procedurze sędzia nie spełnia wymogów niezawisłości i bezstronności. Gwarancja niezawisłości i bezstronności sędziego skutkuje bowiem ustawową niedopuszczalnością kwestionowania i podważania tych wymogów przez kogokolwiek i w jakimkolwiek trybie. Natomiast brak takiej gwarancji po stronie sędziego oznacza, iż w indywidualnych sprawach strony i uczestnicy postępowania mogą kwestionować jego niezawisłość i bezstronność oraz żądać przeprowadzenia badania spełnienia przez niego tych wymogów w przewidzianej w ustawie procedurze, w przypadku sędziego SN określonej w art. 29 §§ 1 – 25 u.S.N.

Same natomiast wątpliwości, co do zgodności któregoś z elementów procedury powołania sędziego, opisanych w ustawie nowelizującej z dnia 8 grudnia

2017 r., z Konstytucją RP, nie mogą stanowić podstawy do odmowy ich zastosowania, lecz zobowiązują do uruchomienia przewidzianej specjalnie w tym celu procedury pytań prawnych do TK, co do o niezgodności obowiązujących przepisów z Konstytucją, (zob. wyrok TK z 31 stycznia 2001 r., P 4/99, czy wyrok TK z 4 grudnia 2001 r., SK 18/00). Natomiast wszelkie inne nieprawidłowości w konkretnej procedurze powołania konkretnego sędziego SN (a także NSA, sądu administracyjnego, sądu powszechnego lub wojskowego) - mające charakter systemowy lub indywidualny - uprawniają strony lub uczestników postępowania w sprawie z jego udziałem, do podważenia jego bezstronności i niezawisłości, w trybie ustawowej procedury przewidzianej (w przypadku sędziego SN) w art. 29 §§ 4 - 25 u.S.N.

Powyższe rozważania pozostają aktualne również w odniesieniu do postulatu o niewyznaczanie do składu rozpoznającego wnioszek o wyłączenie SSN Mirosława Sadowskiego od udziału w sprawie o sygn. akt I ZB 62/24 wyszczególnionych przez wnioskującego sędziów, powołanych przy udziale organu ukształtowanego ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3)". W tym kontekście zasadniczego jednak przypomnienia wymaga, iż uregulowania Kodeksu postępowania karnego nie przewidują wyłączenia sędziego *in abstracto*, gdyż zastosowanie powyższej instytucji dopuszczalne jest w odniesieniu do konkretnej osoby, która została wyznaczona do składu orzekającego w danej sprawie, a nie sędziego mogącego jedynie teoretycznie, w przyszłości zostać wyznaczonym do jej rozpoznania (zob. aktualne na gruncie postępowania dyscyplinarnego sędziów rozważania zawarte w postanowieniach Sądu Najwyższego z: 14 grudnia 2016 r., III KO 99/16, jak również postanowienia Sądu Najwyższego z: 25 stycznia 2012 r., SNO 49/11, Lex 1215806; 10 października 2014 r., SNO 51/14, Lex 1511819). Trafność powyższego założenia wspiera nadto rozwiązanie przyjęte w art. 29 § 8 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, ustanawiające obowiązek zawiadomienia uprawnionego o składzie rozpoznającym sprawę, a zatem jedynie w przypadku wyznaczenia obsady orzecniczej w postępowaniu rozstrzygającym o przedmiocie postępowania, a nie do rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego, mającej charakter „wpadkowy”. Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż

analiza wniosku obrońcy obwinionej, który ponownie nie powołuje rzeczowej argumentacji w tym zakresie, znów wskazuje przy tym na konieczność przypomnienia, iż wniosek o wyłączenie sędziego winien wykazać związek funkcjonalny pomiędzy podnoszonymi okolicznościami (które muszą mieć charakter rzeczywisty i obiektywny), a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy, na podstawie których zasadne jest przypuszczenie o możliwości wydania pozbawionego podstaw kierunkowego rozstrzygnięcia.

Wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (m.in. przywołany przez autora wniosku w sprawie Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce) odnoszą natomiast skutki w sprawach, na tle których zostały wydane. Należy przypomnieć, że orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie mają charakteru źródeł prawa powszechnie obowiązującego, których zamknięty katalog został sformułowany w art. 87 Konstytucji. Jakkolwiek rozważania prawne zawarte w takich judykatach mogą oddziaływać na orzecznictwo sądów krajowych w sposób pośredni, tzn. mocą argumentacji prawnej w nich zawartej, to jednak nie mają one wiążącego charakteru dla Sądu Najwyższego przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[M. T.]

[ał]